

Jan Lemański

Chcę, by mi twoje oczy

Chcę, by mi twoje oczy jedyne, jarzące
Zabłyły w życia nocy samotnej, tułaczkiej;
By mi żywiej płonęły, niż innym, inaczej;
Żeby przy mnie jaśniały, a gasły w rozłace.

Chcę być twoją radością i łzami twych płaczy.
Niech mię twoje wołają sny niepokojące
I rozteskniona twoja myśl niech mię oplącze,
Jak dziewannę powoje przy chacie wieśniaczej.

Chcę, by mię twoich włosów osypały zwoje,
Rozplatane i wonne, i były mym licom
Szatrem liści zwieszonych nad szemrzącym zdrojem

W dzień upalny - i nieme kochania tęsknicą,
Niech ramiona mię twoje łamliwe ochwycą
W dzień upalny, gdy kwitną dziewanny, powoje...